

**UCHWAŁA NR**  
**Rady Miejskiej Skoczowa**  
z dnia.....

**w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2020**  
**Rokiem Św. Jana Sarkandra**

Na podstawie art. 24 Statutu Gminy Skoczów przyjętego uchwałą Nr XLIV/479/2018r Rady Miejskiej Skoczowa z dnia 16 października 2018 r. w sprawie Statutu Gminy

**Rada Miejska Skoczowa**

**uchwała:**

**§ 1.**

Przyjmuje się oświadczenie w sprawie ogłoszenia roku 2020 *Rokiem Św. Jana Sarkandra*, stanowiące załącznik do uchwały.

**§ 2.**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Skoczowa.

**§ 3.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**UCHWAŁA NR**  
**Rady Miejskiej Skoczowa**  
z dnia.....

**w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego ogłoszenia roku 2020**  
**Rokiem Św.Jana Sarkandra**

Na podstawie art. 24 Statutu Gminy Skoczów <sup>przyjętego</sup> uchwalonego uchwałą Nr XLIV/479/2018r Rady Miejskiej Skoczowa z dnia 16 października 2018r w sprawie Statutu Gminy Skoczów

**Rada Miejska Skoczowa**

**uchwała:**

**§ 1.**

Przyjmuje się oświadczenie w sprawie ogłoszenia roku 2020 *Rokiem Św.Jana Sarkandra*, stanowiące załącznik do uchwały.

**§ 2.**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Skoczowa.

**§ 3.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały nr ..  
Rady Miejskiej Skoczowa  
z dnia .....

**Oświadczenie**  
**w sprawie ogłoszenia roku 2020**  
**Rokiem Św. Jana Sarkandra**

W 2020 roku przypada 400. rocznica śmierci Jana Sarkandra – świętego, męczennika kapłana katolickiego.

Urodził się 20 grudnia 1576 roku w Skoczowie w Księstwie Cieszyńskim w przylegającym do ratusza budynku, gdzie obecnie mieści się kaplica i muzeum sarkandrowskie. Przyszły święty uczył się w kolegium jezuickim w Ołomuńcu, potem w Pradze uzyskał stopień doktora.

Zdecydował, że zostanie księdzem, a w 1608 roku odebrał święcenia. W parafii w Holeszowie koło Ołomuńca dzięki niesamowitej charyzmie udało mu się przyciągnąć do kościoła ponad 200 osób w ciągu zaledwie jednego roku. W kronikach zapisało się niecodzienne wydarzenie z 1620 roku. Wtedy na Morawy wkroczyli tzw. lisowczycy - słynące z okrucieństwa wojska polskie wysłane na pomoc cesarzowi Ferdynandowi II przez króla Zygmunta II Wazę. Zostawiali po sobie spalone wsie i miasta. Ksiądz Jan wyszedł im naprzeciw w procesji z Najświętszym Sakramentem. Lisowczycy ominęli miasto... Sarkander ocalił miasto, ale ściągnął na siebie śmierć. Przeciwnie katolikom władze oskarżyły go o sprowadzenie wojsk i zdradę kraju. Został uwięziony. Umarł 17 marca 1620 roku w wieku zaledwie 43 lat podczas tortur w Ołomuńcu. W czasie przesłuchań żądano od niego, by zdradził, z czego były namiestnik Moraw zwierzał mu się w czasie spowiedzi. Ksiądz nie wyjawiał tego i do końca modlił się za swoich oprawców.

Kult Jana Sarkandra rozpoczął się zaraz po jego śmierci. Kanonizacja Jana Sarkandra nastąpiła w 21 maja 1995 roku w Ołomuńcu a następnego dnia Papież Jan Paweł II odprawił na Kaplicówce w Skoczowie mszę świętą. Było to największe wydarzenie w ponad 700 letniej historii tego miasta. Do Skoczowa przybyło ponad 300 tys. pielgrzymów w tym m.in. prezydent RP, premier z całym rządem, marszałkowie sejmu i senatu wraz z dużą grupą parlamentarzystów, kierownicy najważniejszych instytucji Państwa Polskiego.

"Sarkander jest wielkim darem Bożym dla naszej epoki - zwierzył się kiedyś arcybiskup Kolonii kard. Joachim Meisner - Chcę być na jego kanonizacji, choćbym miał nawet iść pieszo. Ksiądz spowiednik, ksiądz wierny brewiarzowi ma bardzo wiele do powiedzenia nie tylko Morawom i Śląskowi, ale przede wszystkim zachodniemu światu, który przeżywa kryzys sakramentu pojednania, a wielu księży nie znajduje właściwego stosunku do modlitwy Kościoła".

Jan Paweł II powiedział m.in., że postać Jana Sarkandra promieniuje szczególnym blaskiem zwłaszcza pod koniec życia, kiedy został uwięziony i otrzymał od Pana łaskę męczeństwa. W epoce burzliwych zająć stał się on znakiem obecności Boga i jego wierności pośród sprzecznych kolei historii. Dziś jeszcze uderza nas niezłomność tego człowieka, prostego i wielkodusznego: jego wierność w wypełnianiu obowiązków, aż do śmierci. W odosobnieniu więzienia w Ołomuńcu przez długie tygodnie, podczas których był poddawany torturom, modlił się i Pan go wysłuchał, pozwalając mu dać rzadki przykład cierpliwości i wytrwałości.

Grób męczennika nawiedzili m.in. Jan III Sobieski, cesarz austriacki Karol VI, Franciszek I oraz cesarzowa Maria Teresa.

